

KRAJOWA SEKCJA PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO



NSZZ

SOLIDARNOŚĆ

37-300 Leżajsk, Stare Miasto ul. Chmielna 3 tel. 515216518
e-mail: jan.halas@grupazywiec.pl

Leżajsk 23.06.2022.r.

STANOWISKO

Szanowny Panie Premierze,

W imieniu pracowników browarów zrzeszonych w Krajowej Sekcji Przemysłu Piwowarskiego NSZZ Solidarność chcielibyśmy zwrócić uwagę na pogarszającą się kondycję branży piwowarskiej w naszym kraju. Trend spadkowy na rynku piwa obserwujemy nieprzerwanie od 2019 roku. W 2018 roku krajowy rynek piwa według GUS wyniósł 36,667 mln hl piwa a w 2021 roku skurczył się do 33,441 mln hl co oznacza spadek o prawie 9%. Najgłębszy spadek miał miejsce w 2021 r. i wyniósł – 4%. Był to największy roczny spadek rynku piwa w ciągu ostatnich 10 lat. Również w 2021 roku po raz pierwszy od dawna zmniejszyła się wartość rynku (-0,9%). Trend spadkowy został podtrzymany również w pierwszym kwartale 2022 r. i przekroczył 4%. Konsumpcja piwa w 2021 r. była najniższa od 2010 r. i wyniosła ok. 91 litrów na 1 statystycznego mieszkańca kraju, podczas gdy jeszcze w 2018 roku sięgała ona 100 litrów. Spadek na rynku piwa alkoholowego byłby znacznie głębszy gdyby nie wzrost udziałów rynkowych piwa bezalkoholowego. Te piwa są jedynym segmentem rynku, który odnotowuje wzrosty i powiększa swój udział w całej kategorii. W rezultacie mamy coraz szybszy spadek całkowitej ilości czystego alkoholu spożywanego pod postacią piwa.

Spadek rynku jest wypadkową splotu kilku negatywnych czynników: pandemii, inflacji oraz podwyżek akcyzy. Podczas pandemii ucierpiała konsumpcja w lokalach gastronomicznych, które były zamykane na wiele miesięcy. Ograniczano znacząco możliwość kontaktów międzyludzkich, zakazywano organizacji imprez, wydarzeń masowych, ograniczona była turystyka krajowa i zagraniczna. Pandemia zmieniła też zwyczaje zakupowe konsumentów, którzy zaczęli robić zakupy rzadziej ale w większej ilości co oznaczało mniejszy ruch w małych sklepach, będących filarem sprzedaży piwa (2/3 rynku) na korzyść przede wszystkim dyskontów. Doszło do przesunięcia konsumpcji z piwa na wino i mocne alkohole. Piwo było jedyną kategorią alkoholową notującą spadek w pierwszym roku pandemii - 2020 r. oraz jest najbardziej dotknięte przez pandemię spośród wszystkich napojów alkoholowych.

Od ponad roku rynek zmagają się z ogromnym wzrostem kosztów produkcji, które rosną w tempie dwu, a nawet trzykrotnym. W 2021 r. najbardziej podrożały koszty energii (gaz +100%, energia elektryczna +60%) paliwa (+35%); koszty opakowań (aluminium +90%). Do tego dochodzą wyższe o kilka-kilkanaście procent koszty zakupu surowców, zwłaszcza słodu jęczmiennego. Pracodawcy ponoszą też coraz wyższe koszty pracy. Co więcej, powyższe koszty rosły w sposób bardzo gwałtowny i nieprzewidywalny a prognozy dla rynku są niepokojące (dot. np. dostępności i cen jęczmienia, dostępności gazu). Początek 2022 r. i wojna w Ukrainie przyniosły kolejne wzrosty kosztów, np. paliw a co za tym idzie kosztów transportu. Przerwane łańcuchy dostaw

oznaczają, że część surowców i innych składowych produkcji jest niedostępna, droższa lub też dostawy są zakłócone.

Wzrost kosztów powoduje, że ceny piwa rosną, a tymczasem jest to napój bardzo wrażliwy na cenę (dużo bardziej niż np. mocne alkohole) i nawet niewielkie zmiany ceny w górę skutkują spadkiem sprzedaży, z czym mamy właśnie obecnie do czynienia. Do tego dochodzi uszczuplenie dochodów ludności, która większą niż wcześniej część swoich dochodów musi przeznaczać na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych i ogranicza inne wydatki.

Ceny piwa rosną także w wyniku podwyżek podatków. W 2020 r. stawka akcyzy wzrosła o 10%. W 2021 r. przegłosowano kolejną serię podwyżek o łącznie ponad 40%, z czego 10% od stycznia 2022 r. a następnie o 5% co roku aż do 2027 roku. Wyższe stawki akcyzy spowodowały zgodnie z przewidywaniami branży spadek popytu. Okazał się on na tyle duży, że już w 2021 r. wielkość wpłacanej do budżetu państwa akcyzy spadła do poziomu niższego niż w 2019 r. co pokazuje, że podwyższanie akcyzy jedynie pogrąża rynek, a nie przynosi zwiększonych przychodów z tego tytułu.

Wspomniane na wstępie spadki rynku są znaczące. W krótkim czasie z rynku zniknęła ilość piwa odpowiadająca rocznej produkcji dużego browaru, np. takiego jak browar w Żywcu. To są dane, które bardzo niepokoją pracowników browarów. Jeszcze niedawno branża się rozwijała a teraz widzimy jak się kurczy i powodów do optymizmu brakuje i to pomimo zakończenia pandemii.

Branża piwowarska to nie tylko pracownicy zatrudnieni w browarach. To cały sektor krajowej gospodarki, począwszy od rolnictwa, poprzez gastronomię, handel i inne usługi – razem ponad 100 tysięcy miejsc pracy zależy od produkcji i sprzedaży piwa.

W związku z trudną sytuacją apelujemy do Pana Premiera i do Rządu o zachowanie stabilnego prawa dotyczącego branży i nie podejmowanie jakichkolwiek inicjatyw, które mogłyby jeszcze bardziej negatywnie wpłynąć na branżę piwa. Chodzi zarówno o nie podnoszenie podatków (akcyzy), ale również o nie wprowadzanie zmian, które nawet pośrednio miałyby powodować wzrost kosztów w przemyśle piwowarskim, gdyż znaleźliśmy się w sytuacji, w której każda taka zmiana niosłaby za sobą bezpośrednie zagrożenie dla stabilności naszych zakładów pracy i miejsc pracy. Jeśli chodzi natomiast o zaplanowane podwyżki akcyzy, uważamy, że powinny one zostać zawieszane do czasu ustabilizowania się sytuacji rynkowej i odbudowania branży, gdyż w przeciwnym razie nadal będą ciągnąć rynek w dół. Apelujemy do Pana Premiera o odpowiedzialne decyzje i wierzymy, że jesteśmy w stanie wyjść z kryzysu jeżeli da się nam taką szansę.

Z poważaniem,

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Przemysłu Piwowarskiego
NSZZ SOLIDARNOŚĆ
Jan Hataś
Jan Hataś

Do wiadomości:

1. Szanowny Pan Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów, Premier Rządu Polskiego.
2. Szanowna Pani Magdalena Rzeczkowska Minister Finansów.
3. Szanowny Pan Henryk Kowalczyk Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
4. Szanowny Pan Piotr Duda, Przewodniczący NSZZ Solidarność
5. Szanowny Pan Zbigniew Sikorski Przewodniczący Sekretariatu Przemysłu Spożywczego NSZZ Solidarność